№ 127. Poniedziałek 6. Czerwca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 25. maja r. b. nadać najłaskawiej obywatelowi miasta Krakowa, *Salomonowi Deiches*, w uznanie jego pożytecznej dla ogółu czynności i ludzkości — złoty krzyż zasługi z koroną.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 29. maja r. b. nadać najłaskawiej prezydentowi izby handlowej i przemysłowej w Brodach, hurtownikowi *Mayerowi Kallir* w uznaniu jego długoletnich zasług i doświadczonego lojalnego postępowania krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 6. czerwca.

Dziś skąpe są wiadomości telegraficzne o czwartkowem posiedzeniu konferencyi londyńskiej, a i tym zaprzecza jeszcze w połowie *Nord. Allg. Ztg.* To wszakże zdaje się być pewnem, że przedłużenie zawieszenia broni nie przyszło do skutku i stanowczą uchwałę w tym względzie odłożono do poniedziałku. Również zdaje się być niewątpliwem, że Dania odrzuciła znane propozycye pośredniczące. Co do zawieszenia broni proponowano podobno 14dniowe przedłużenie. Przy tajemniczości jednak, jaką zachowują rządy konferujące o stanie układów, nie potrzebujemy nadmieniać, że także i te podania nie mogą uchodzić za zupełnie wiarogodne. Mimo to utrzymuje telegram frankfurcki z 3. b. m., że otrzymano tam następujące pewne wiadomości o tem posiedzeniu konferencyi: „Mocarstwa neutralne obstawały przy linii rzeki Szlei i przy zakazie zakładania twierdz i portów, odrzucając natomiast jednogłośnie proponowaną ze strony niemieckiej linię apenradzką, jak również zalecane ewentualnie przez państwa niemieckie zapytanie ludności. Poruszoną została także kwestya względem przedłużenia zawieszenia broni, ale Dania chce oświadczyć się o tem dopiero w poniedziałek, jeżeli będzie uważała, że do tego czasu da się uzyskać pewna podstawa pokoju.

Ciało prawodawcze wolnego miasta Frankfurtu uchwaliło na tajnem posiedzeniu swojem z 4go b. m. na wniosek senatu przystąpić do związku celnego, pod warunkiem jednak przystąpienia Elektoratu heskiego i bliższego oznaczenia korzyści finansowych.

Wieczorny numer *Gazety Berlingskiej* z 1go b. m. donosi za rzecz pewną, że władze cywilne i naczelna komenda pruska w Szleswiku czynią przygotowania do odbycia za 5 lub 6 tygodni sesyi krajowych przy pomocy pruskich oficerów i lekarzy, by utworzyć ile możności jak najprędzej armię szleswicką, która ma być wcielona do pruskiej. *Gazeta wiedeńska* podając tę wiadomość telegraficzną z Hamburga, kładzie przy niej słusznie znak zapytania.

Jener. Kor. austr. piszą z Wrocławia, iż książę Fryderyk Augustenburgski, który od kilku dni bawi w zamku swym Primkenau, wprawdzie na podróż do Wiednia stanowczo jest zdecydowany, czasu jednak tej podróży dotąd nie oznaczył.

W Genui zebrał się liczny mityng ludowy, i postanowił prosić rząd o rozwiązanie obecnej municypalności, której zarzucają zaniedbanie interesów miasta. — W Neapolu i jego okolicy werbują teraz otwarcie i bez żadnej przeszkody rządu ochotników, którzy wpaść mają do państwa rzymskiego na przypadek śmierci Papieża, dla działania na rzecz rewolucyi.

Król grecki udać się ma w dniu 7go czerwca na wyspę Korfu; wyjechał na przeciw niego p. Vitalis, jako marszałek podróży. Nowy gubernator Wysp Jońskich, Zaimis, już jest zupełnie instalowany, i pracuje bardzo gorliwie w swem urzędowaniu.

Niedawno doniósł telegram z Berny, że rząd krainy Bazylei ustanowił wydział bezpieczeństwa i rozdał broń gminom, co wywołało wielkie wzburzenie w Bernie. Teraz powiada telegram berneński z 4go b. m., że radzca federacyjny Schenk, wysłany w tej sprawie jako komisarz, powrócił już z zapewnieniem, że nie zaszła przytem żadna nielegalność, i że usposobienie ludności jest wszędzie spokojne i roztropne.

Dnia 2. b. m. z rana doręczyła księciu Kuzie w Bukareszcie mianowana do tego komisya w uroczysty sposób rezultat głosowania ludu. We wszystkich kościołach śpiewano Te Deum i dzwoniono we wszystkie dzwony. Wojsko i wszyscy urzędnicy wystąpili w gali. Wieczorem były wszystkie gmachy publiczne i większe place, jako też ogród ludowy Cismegiu wspaniale oświetlone, z prywatnych jednak budynków nie oświetlono prawie żadnego.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 6. czerwca. *Jen. Kor.* donoszą ze Lwowa: „C. k. Namiestnictwo wydało do c. k. naczelnika obwodu w Tarnopolu względem noszenia ubioru polskiego rozporządzenie, które nastręcza nowy dowód na to, z jaką łagodnością i ludzkością wykonywany bywa stan oblężenia w Galicyi. Rozporządzenie to bowiem zwraca wyraźnie uwagę na to, że zakaz noszenia narodowego ubioru polskiego nieistnieje a nawet nie ma powodu wydawać takiego zakazu. Ci, którzy mieli udział w powstaniu, i niemają innego ubioru prócz tego, w którym powrócili, nie mogą być karani za ten ubiór. Tylko noszenie oznak politycznych, tudzież oznak, znamionujących stopień wojskowy w szeregach powstania, podlega karnemu postępowaniu sądów wojennych."

Kraków, 4. czerwca. *(Morderstwo.) Krak. Ztg.* donosi: Do licznych czynów zbrodniczych tak zwanego rządu narodowego popełnionych na terytoryum austryackiem, przybywa właśnie nowy. Dziś z rana zostały przez władzę wykopane w piwnicy pewnego domu przy ulicy szewskiej zwłoki zamordowanego. W roku zeszłym gdy morderstwo zostało popełnione, piwnica rzeczona należała do pomieszkania pewnego krawca, którego wczoraj aresztowano. Zamordowany był uduszonym, miał powróz na szyi, ręce związane w tyle. Zwłoki były już mocno zepsute, w postaci siedzącej, przykryte wapnem, grubą warstwą piasku, i pyłem węglanym, na którym leżało kilka kawałków węgla. O ile dotąd wiadomo, są to zwłoki zamordowanego tu w roku zeszłym powstańca F. i niepodlega wątpliwości, że popełnionem zostało morderstwo polityczne. Dowiadujemy się, że aresztowano właściciela w tymże domu mieszkającego, i teraźniejszego posiadacza tej części piwnicy. Najściślejsze śledztwo jest w toku. — *Czas* donosząc o tym wypadku powiada przy końcu: „Do tego opowiedzenia dodać tylko należy, iż wypadek ten spadł jak grom na miasto nasze, bo jeżeli przerażającem jest skrytobójstwo w miejscu publicznem, na ulicy, gdzie zabójca naraża się przecież, choćby na nieoczekiwane niebezpieczeństwo, a przeto gra niejako i o własne życie, to skrytobójstwo w tajni piwnicznej, z ukryciem trupa, jakby na wieki miała przepaść wszelka wieść o zgładzonym ze świata człowieku, stokroć jest straszniejszem. Wrażenie też wykryciem tem sprawione nieda się wcale opisać."

Wiedeń, 4. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaś. Pan.* udziela przedwczoraj z rana posłuchania, a po południu odjechał napowrót do Schönbrunnu, dokąd też zaproszony został na obiad *Książę Brunświcki.* — Arcyksiążę *Ludwik Wiktor* odjechał do Salcburga. — Jej Mość *Marya Anna* była 31. z. m. w przejeździe w Gracu, gdzie byli z wizytą u niej Arcyksiążę *Karol Ludwik* i małżonka jego Arcyksiężna *Annuncyata.* Wieczorem tego samego dnia odjechała Jej Mość Cesarzowa do Golliery, a Arcyksiążę z małżonką do Schönbrunnu.

Najmłodsi bracia W. Księcia *Toskańskiego* zamieszkają wkrótce na dłuższy czas w c. k. burgu dla ukończenia nauki w Wiedniu.

Jego Exc. minister stanu pan *Schmerling* ma — jak donosi *Kornuk* — odwiedzić w ciągu przyszłej jesieni Siedmiogród i zaszczycić w Hermansztadzie swoją obecnością uroczystą instalacyę saskiego hrabiego. — Minister wojny fml. *Franck* odjedzie 10. b. m. do wód w Pohitsch. — Francuzki poseł książę *Grammont* powróci z Karlsbadu z początkiem lipca. Pod nieobytność jego załatwiać będzie sprawy poselskie drugi sekretarz ambasady wicehrabia *de St. Feriol*, ponieważ pierwszy sekretarz hrabia *Moosburg* bawi za urlopem w Paryżu. — Tutejszy turecki poseł książę *Kallimachi* nie powróci zapewnie przed początkiem jesieni na swoją posadę. Uda on się najprzód do wód w Vichy, potem przepędzi kilka tygodni w Pyrenejach a później pojedzie do Paryża. Pod nieobytność jego w Wiedniu załatwiać będzie sprawy poselskie przeznaczony do tego od Porty pełnomocnik, i ma być przeznaczony na to *Ali Bej*, który był dotąd pierwszym sekretarzem ambasady tureckiej w Paryżu, a od roku bawi jako nadzwyczajny komisarz Porty w Belgradzie, gdzie przewodniczy układom względem wynagrodzenia, które rząd serbski ma wypłacić mieszkańcom tureckim. Aż do jego zaś przybycia będzie zarządzał ambasadą teraźniejszy sekretarz poselstwa w Wiedniu, p. *Steindl* (Zadik Effendi).

(Do sprawy celnej.) Wiener Abendpost z 2. b. m. pisze: „Odwiedziny król. bawarskich radzców ministeryalnych pp. W. Webera i Meixnera w Wiedniu, nie były bezskuteczne, gdyż doprowadziły do tymczasowego porozumienia się, które zachowując ściśle narodowo-niemieckie stanowisko może zjednoczyć ostatecznie prawa i widoki Niemiec na polu ekonomii politycznej.

Stronnikom francuzko-pruskiego traktatu handlowego przyznane będą tylko takie korzyści, które opierając się na podstawie zupełnej równości i wzajemności mogą tylko znaleźć poparcie u

tych wszystkich, którzy pragną, ażeby Austrya niezostała odstręczoną od narodowo-niemieckiej polityki. Przytem są one tego rodzaju, że chociaż w zasadzie przyłączają się do wolniejszej handlowo-politycznej dążności, nastręczają przecież krajowemu przemysłowi czas i miejsce do wytrzymania konkurencyi.

Zresztą jestto tylko projekt, który musi przejść swoje fazy, a którego urzeczywistnienie zależeć będzie z jednej strony od odwagi patryotyzmu południowych i środkowych państw niemieckich, a z drugiej strony od tego, czy Prusy zechcą dojść do przekonania; że dobro Niemiec wymaga koniecznie spólnego działania obudwu głównych mocarstw niemieckich także na polu handlowo-politycznem."

(Jeńcy duńscy.) Wiedeńska *Presse* z 3. b. m. donosi: Dziś po południu nadszedł tu koleją północną złożony z 550 ludzi transport jeńców duńskich pod eskortą 109 ludzi z pułku piechoty Cesarza Alexandra. Z dworca kolei odprowadzono ich z muzyką do koszar na Heumarkt, gdzie defilowali w obec kilku członków jeneralicyi i oficerów sztabowych. Oficer duński stał pośród wyższych oficerów austryackich, którzy traktowali go po koleżeńsku, jak w ogóle i z żołnierzami obchodzono się bardzo uprzejmie. Kilku członków rady gminnej i bankier Königswarter, jeneralny konzul duński, obdzielili potem wszystkich hojnemi datkami pieniężnemi, i dano im obiad, złożony z rosołu, mięsa i grochu. Dziś przenocują jeńcy w koszarach, a jutro odjedzie oddział liczący 150 ludzi do Komorna, 400 zaś ludzi ma być odwiezionych do Salcburga.

(Powstańcy polscy.) Dnia 1. b. m. przybyło wieczornym pociągiem oderberskim do Wiednia 10 powstańców polskich pod silną eskortą, i odstawiono ich zaraz do gmachu policyjnego, gdzie mają pozostać aż do dalszego rozporządzenia.

Anglia.

(Doniesienia telegraficzne z ostatniej konferencyi.) O posiedzeniu konferencyi londyńskiej z 2. b. m. nadeszły dotąd następujące doniesienia telegraficzne:

Londyn, 3. czerwca. Wczorajsze posiedzenie konferencyjne trwało cztery godzin; wszyscy pełnomocnicy byli obecni. Dania odrzuciła znane propozycye pośredniczące. Zawieszenie broni proponowano przedłużyć tymczasowo na 14 dni, i wniosek ten przyjęto do zreferowania. Przyszłe posiedzenie nastąpi w poniedziałek.

Londyn, 3. czerwca. Odrzucenie propozycyi pośredniczących mocarstw neutralnych ze strony Danii, jak również przyjęcie ich ze strony Niemiec było warunkowe; natomiast odrzucili pełnomocnicy niemieccy stanowczo uroszczenie co do Kielu i Rendsburga.

Bruxela, 3. czerwca. Dzisiejsza *Indep. belge* donosi o konferencyi londyńskiej: Mocarstwa niemieckie żądają takiej linii granicznej, ażeby Flensburg i Dyppel pozostały przy Niemcach; mocarstwa neutralne naznaczają rzekę Szleję jako granicę; Dania żąda poprzedniego porozumienia się mocarstw niemieckich i neutralnych między sobą, proponuje przedłużenie zawieszenia broni na 14 dni, odmawia jednak dalszego przedłużenia, jeźli tymczasem nie będzie oznaczona podstawa pokoju. Wszystko to wzięto do zreferowania, i konferencya odroczyła się do poniedziałku.

Berlin, 3. czerwca. *Nordd. Allg. Ztg.* powiada: Dzisiejsze bruxelskie i londyńskie telegramy o wczorajszem posiedzeniu konferencyi zawierają po części mylne, po części zmyślone doniesienia o odbytych obradach.

Francya.

Paryż, 1. czerwca. *(Powstanie w Algieryi rozszerza się. — Różne wiadomości.)* Powstanie w Algieryi rozszerza się; *Monitor* sam chociaż w formie nader zaspokajającej pośrednio jednak przyznać to musi. Mówiono o wysłaniu dwóch nowych dywizyi dla stłumienia buntu, który zdaje się być w związku z tem, co się dzieje w rejencyi tunetańskiej. Pewną jest rzeczą, że powstanie tlało od dawna, wzięli w niem udział wszyscy naczelnicy pokoleń arabskich, nawet ci, co na pozór najbardziej Francuzom ulegali. Wybuch powstania jednocześnie na różnych punktach od siebie odległych dowodzi, że takowe od dawna przygotowane było. Rząd francuzki chwycić się musi środków nader energicznych, chcąc stłumić powstanie.

Wczoraj odbyło się z wielką uroczystością i według świetnego rytuału kościoła katolickiego poświęcenie kościoła Panny Maryi (Notre Dame) w Paryżu. Napływ pobożnych był ogromny. Duchowieństwo odbyło trzechkrotną procesyę około murów świątyni, Arcybiskup trzy razy zapukał pastorałem we drzwi, poczem się podwoje otwarły i lud nabożny wcisnął się do świątyni, w której Arcybiskup miał pierwszą mszę cichą. Na uroczystości tej byli obecni biskupi z Orleanu, z Meaux, z Chartres i z Wersalu; trwała ona od samego rana do godziny 10. przed południem.

Wiele znakomitych domów bankowych w Paryżu i w Stambule zrobić miały rządowi tureckiemu propozycyę konwertowania ostatniej pożyczki 6 procentowej, w Londynie i Paryżu negocyowanej, na pożyczkę trzechprocentową, bez dotychczasowej dwu procentowej amortyzacyi. Projekt ten gdyby przyjęty został, miałby zaiste wielką doniosłość, dla tego wyglądają z upragnieniem decyzyi rządu tureckiego.

Patrie donosi według prywatnych doniesień z Mexyku, iż Vidauri gubernator państwa Monterej, który powstał był przeciwko Juarezowi, przez tegoż pokonany został. Vidauri z siłami swemi do 600 ludzi liczącemi, ścigany był przez Juareza, który miał przy sobie do 2000 wojska, i na czele tej siły zajął miasto Monterej. Vidauri zwrócić się miał ku Texas, prowincyi do państw północnej Ameryki należącej.

Monitor z dn. 3. b. m. donosi, że pomiędzy Francya a Bawarya została podpisana konwencya, ustanawiająca należytość od pojedyńczej depeszy telegraficznej w kwocie 3 zł. od 1. lipca b. r.

Włochy.

Rzym, 30go maja. *(Ojciec św. powrócił do zdrowia. — Różne wiadomości.)* Ojciec św. powróciwszy zupełnie do zdrowia, daje już zwykłe audyencye. Mówił dość długo stojąc z osobami, które się do niego zbliżyły, na twarzy zaś jego nie widać ani śladu choroby.

Kilku współwinnych w znanym procesie Fausti-Venangi, a mianowicie Calza, Barbero, Ferri, de Mauro i Catusi, skazani na pięć lat do galar, mają mieć karę tę przez Ojca św zamienioną na karę wygnania z kraju.

Deputacya z Genui przybyła do Turynu w celu uproszenia Króla Wiktora Emanuela, ażeby Genuę odwiedzić raczył dla przekonania się osobiście o istotnych potrzebach tego miasta portowego. Król przyrzec miał deputacyi spełnienie tego życzenia w najbliższym czasie.

W Neapolu i Sycylii nic się nie zmienia. Ciągłe napady bandytów i zbiegów od rekrutacyi, egzekucye i rabunki. Przytem skarb rządowy zupełnie wycieńczony, bo chociaż armia 380.000 ludzi, o której ministrowie w parlamencie mówili, na papierze tylko egzystuje, to jednak uzbrojenia na lądzie i na morzu niszczą skarb tak zwanego Królestwa włoskiego, i przyprowadzą go wkrótce do zupełnego bankructwa.

Depesza z Berlina z d. 2. b. m. donosi, że jak zapewniają, książę Fryderyk Augustenburgski uda się do Wiednia.

Z Genui piszą do *Jen. ker.*, iż Mazziniego zdrowie bardzo się pogorszyło; ludzie którzy go widzieli w Genui, dokąd przybył tajemnie wkrótce po powrocie Garibaldego na wyspę Kaprerę, zapewniają, iż dni agitatora są policzone. Cierpi on na suchoty szpiku pacierzowego i gorączkowe rozjątrzenie jakie mu ostatnie wypadki polityczne sprawiają, chorobę tę czyni nader niebezpieczną. Mazzini bawi obecnie na wsi w pobliżu Londynu u jednego swych przyjaciół, a ostatnim czynem jego był list do Garibaldego pisany, w którym go zaklina ażeby się z Królem Wiktorem Emanuelem nie pojednał, takowe bowiem pojednanie byłoby śmiertelnym ciosem dla planów Mazziniego.

Niemcy.

Drezno, 2. czerwca. *(Posiedzenie izby.)* Na dzisiejszem posiedzeniu izby pierwszej minister finansów oświadczył: Zawarciem traktatu względem przedłużenia związku celnego na podstawie traktatu handlowego z Prusami, Saxonia nie chciała robić demonstracyi dla skłonienia drugich; zajęła tylko silne stanowisko na wypadek rozejścia się związku celnego, i kierowała się mocnem przekonaniem o potrzebie tegoż dla interesów Saxonii. Izba złożyła rządowi podziękowanie za jego zachowanie się, i wyraziła nadzieję, że dalszym usiłowaniom rządu powiedzie się zapobiedz upadkowi związku celnego.

(Rozkaz dzienny Fml. Wrangla.) Jenerał Fml. hr. Wrangel uwolniony na własną prośbę od najwyższego dowództwa wydał następujący rozkaz dzienny do armii związkowej: Główna kwatera Horsens d. 20. maja 1864. Jego Król. Mość, pan mój najmiłościwszy raczył rozkazem gabinetowym z 18. b. m. wynieść mię do stanu hrabiego, i uwolnić od najwyższego dowództwa nad armią sprzymierzoną, powierzając je aż do dalszego rozporządzenia Jego kr. Wysokości królewiczowi pruskiemu Fryderykowi Karolowi jako najstarszemu z jenerałów znajdujących się na teatrze wojny, podczas gdy jenerał piechoty Herwarth obejmuje w zastępstwie dowództwo nad połączonym korpusem armii.

Jego król. Mość oświadcza mi mi królewskie podziękowanie za świetną wyprawę, której jeden ustęp został właśnie skończony, i aby mię w moim późnym wieku, po uciążliwej kampanii zimowej nie narażać na nowe trudy, powołuje mię do siebie, do Berlina.

Dlatego rozłączam się z Wami, moi kochani towarzysze armii sprzymierzonej, którzy w kilkomiesięcznej wyprawie pokonaliście nietylko nieprzyjaciela, ale oraz niezwykłą ostrość zimy.

Armia sprzymierzona pod mojem dowództwem tak świetnie spełniła zadanie swoje w okupacyi księstwa Szleswiku, że setki dziś i tysiące jeńców są w naszem ręku, i że nieprzyjaciel został wyparty z stałego lądu swego państwa.

Wojska związkowe godnie reprezentując dwie wielkie armie postępowały wspólnie w chlubnem współzawodnictwie jako dwaj wierni towarzysze broni, i osiągnęły cel, do którego doszedłszy mogę usunąć się z zadowoleniem zaszczycony łaską naszego dostojnego monarchy. Przeto wszystkim panom jenerałom, oficerom, urzędnikom i żołnierzom armii sprzymierzonej składam najserdeczniejsze, najczulsze dzięki; jako wasz dowódzca dożyłem najpiękniejszych chwil jakie mi Bóg łaskawie użyczył.

Bądźcie zdrowi i niezapominajcie o waszym sędziwym dowódzcy, który do końca życia z wdzięcznością i dumą wspominać będzie Was i czyny Wasze.

Feldmarszałek

Wrangel.

Królestwo Polskie

Warszawa, 2go czerwca. *(Rozporządzenia policyjne.)* *Dziennik Powszechny* donosi: W rozkazie dziennym do warszawskiej policyi wykonawczej z dnia 20go maja (1go czerwca) czytamy: Z powodu, że kanceliści a nawet urzędnicy zarzadu policyi, jak również i w kancelaryach cyrkułowych zostający poważają sie pisać prośby na żadanie osób prywatnych tak pod adresem oberpolicmajstra, jak i do zarządu policyi, za stosownem wynagrodzeniem; uprzedzono wszystkich bez wyjątku, że jeżeli którykolwiek poważy się na żądanie osób prywatnych pisać lub przepisywać wspomniane prośby, skargi itp., pociągniętym będzie do surowej odpowiedzialności. — Polecono pp. komisarzom przy drogach żelaznych, rewizorom rogatek, iżby nie wpuszczali do Warszawy osób za paszportami nielegalnemi wedle przepisanej formy, i takich, które nie mają prawa przebywania w Warszawie, również jak za paszportami upłynionemi w terminie, w tym ostatnim razie z wyłączeniem mieszkańców totejszych stałych jako powracających na mieszkanie.

(Wiadomości z Polski.) Wieczorna *Gazeta wiedeńska* podaje następujące wiadomości: Były rosyjski podpułkownik Chodasiewicz na mocy wyroku sadu wojennego za przejście do powstańców skazany był na oddalenie ze służby, utratę szlachectwa i wszelkich praw stanu. Gdy przy egzekucyi wyroku kat złamał mu szpadę nad głową, Chodosiewicz został wywieziony na Sybir na 20 lat robót ciężkich.

Po powtórnem oddaleniu się z Polski Bosaka, naczelnika powstania w Sandomierskiem i Lubelskiem, kilku dowódzców powstańczych zgłosiło się do niego z zapytaniem pismiennem, czy mają prowadzić dalej walkę przeciw Rosyi. Bosak w odpowiedzi datowanej dnia 21. maja zachęca ich do prowadzenia dalszej walki, i zdaje się nawet mieć zamiar powrócić do Polski. Wprawdzie powrót po dwukrotnej ucieczce ma za sobą mało prawdopodobieństwa, ale to pewna, że pomnożyłby tylko liczbe ofiar.

Księstwa Naddunajskie.

(Różne wiadomości.) Do *Jen. kor.* piszą z Bukaresztu pod dniem 27. maja, iż książę Kuza odstąpił od planu zebrania armii mołdo-wołoskiej w obozie nad Seretem, część więc armii jak przeszłego roku zbierze się w obozie pod Kotroszeni o pół mili od Bukaresztu. Zmiana ta nastąpić miała najprzód z tego powodu, iż Rosya oświadczyła, że w razie gdyby armia mołdo-wołoska nad Seretem sie zebrała, w takim przypadku korpus 15.000 rosyjski stanie nad Prutem, książę Kuza obawia się więc, ażeby Rosya w obecnych okolicznościach nie posunęła się do przejścia Prutu i do obsadzenia Multan. Z drugiej strony zamach z dnia 2. maja zmusza rząd do koncentracyi wojska w okolicy stolicy, chociaż bojarowie dotąd tylko z moralną opozycyą przeciwko księciu wystąpili.

Ponieważ rząd wpływał wszelkiemi środkami na tak zwany „plebiscyt" przeto rezultat wotum ludowego, które prawie jednomyślnie twierdząco wypadło, nikogo nie zadziwi. Warstwy ludności wykształcone i niepodległe wszędzie prawie wstrzymały się od głosowania. Urzędnikom zaś zagrożono dymisyą, w razie gdyby się za rzadem nie oświadczyli, duchowieństwo musiało wpływać na lud i mnóstwo uczt, przy których jadła i napoju nie szczędzono, nie mogło być bez wpływu na zdanie ludu. Gdy jednak lud prosty wzrósł tutaj w najzupełniejszej nieświadomości rzeczy, a chłop jak wszędzie niczemu i nikomu nie dowierza, przeto w wielu obwodach rozesłani komisarze budzić musieli lud z letargu, i użyciem środków gwałtownych i kijmi napędzać go do urny wyborczej. Przypuścić trudno ażeby rząd mołdo-wołoski plebiscytem takiemi środkami pozyskanym, śmiał zasłonić się przed mocarstwami opiekuńczemi z popełnionego pogwałcenia traktatów. Zadziwia to powszechnie, iż rząd zarzucając uwięzionym pp. Soutzo i Balsch zdradę kraju, mówi o komplocie za granicą knowanym do obalenia rzadu. Zdaje się, iż rząd mołdo-wołoski pod *zagranica* rozumie państwo zwierzchnicze Porty otomańskiej.

(Różne wiadomości.) Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Bukaresztu pod dniem 29. maja, iż książę Kuza dla nadania głosowaniu ludowemu pewnej powagi, zamianował do obliczenia głosów liczną bardzo komisyę. Takowa składa się z metropolity, z naczelnego prezesa sądu kasacyjnego, z dwóch prezesów sekcyjnych tegoż sądu, z jenerała dowodzącego pierwszą dywizyą wojskową, z trzech prezesów sadów apelacyjnych w Bukareszcie Jasach i Krajewie, z dziekana wydziału prawnego wszechnicy bukaresztckiej i rektora wszechnicy w Jasach, z pięciu radzców municypalnych w Bukareszcie, Jasach, Krajewie, Galaczu i Plojesztie. W komisyi tej prezyduje metropolita. Nikt nie wątpi, iż obliczenie głosów będzie sumienne, tem niesumienniejsze jednak było postępowanie przy samem głosowaniu. Nie dość, że wieśniaków, nie majacych żadnego wyobrażenia o co idzie, do wotowania zmuszano, nawet dzieci poniżej dziesięciu lat i obcy w przejeździe zmuszani byli do zapisania imion swych w rejestrach wyborczych. Między innemi furman jeden usprawiedliwiał spóźnienie swego przybycia tem, iż po drodze w 17 miejscach zmuszano go do oddania swego głosu. Dziennik liberalny *Romanul* zawieszony został na dziesięć dni, czem odjęta mu została sposobność ocenienia postępowania rządu przy głosowaniu. Natomiast wychodzi dziennik pod nazwą *Bunbowica*, który obecny minister Bolintiniano w roku 1859 założył, a który wnet wychodzić przestał. Dziennik urzędowy *Buliumul*, który wspomniał, iż przy aresztowanym doktorze Lamberti znaleziono listy metropolite kompromitujące, dostał za to nagane pro forma, gdyż książe Kuza sądzi, iż w chwili obecnej nie wypada mu jeszcze zrywać z duchowieństwem, chociażby nawet naczelnik jego w czemkolwiek podejrzanie wzbudzał. Przybycia c. k. konzula jeneralnego, na urlopie będącego, w Bukareszcie z upragnieniem wyglądają.

Ameryka.

Nowy York, 21. maja. *(Doniesienia z placu boju.)* Dnia 19. jenerał Ewell z armii jenerała Lee usiłował obejść prawe skrzydło Granta, ale został odparty. Jenerał Sherrman dostał się do Lasseville. Rząd wysłał 25.000 starych żołnierzy dla wzmocnienia Graata.

Kronika.

(Pierwsze powszechne stowarzyszenie urzędników austryackich.) Ministeryum stanu w porozumieniu z innemi ministerstwami i kancelaryami nadwornemi udzielił komitetowi zajmującemu sie założeniem tego stowarzyszenia pozwolenie do kroków przygotowawczych. Od kilku miesiecy komitet zajmuje się wypracowaniem projektu statutów, i ten jest już na ukończeniu. Jak wiadomo zasady utworzenia tego stowarzyszenia, ogłoszone w swoim czasie zapowiadają doskonale uorganizowaną instytucyę wielkiej doniosłości do wspierania chorych, zabezpieczenia życia, i udzielania zaliczek, tudzież reprezentowania wszystkich innych stosunków stanu urzędników. Zapowiedziane czasopismo dla urzedników (Allgemeine östedreichisehe Beamtencorrespondenz) wychodzi już, i jest organem stowarzyszenia.

(Kolej ze Lwowa do Czerniowiec.) D. 1. i 2. b. m. zjechała do Lwowa komisya techniczno-wojskowa, składająca się z 2 urzędników towarzystwa kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec, c. k. radzcy Rinner, i c. k. kapitan sztabu jeneralnego Filek. Przebywajacy tu od dni kilku inżynier angielski Giles, który ze strony przedsiębiorców ma nadzorować i kierować budową kolei ze Lwowa do Czerniowiec, zwiedzał d. 1. t. m. miejsca, w których nowa kolej ma zetknąć się z koleją Karola Ludwika w dworcu Lwowskim.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stryj. 18. maja. W 1. połowie b. m. były w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Bolechów		Kałusz		Rożniatów		Mikołajów		Rozdół		Żydaczów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy . . .	2	40	2	50	2	40	2	40	2	.	2	50
„ żyta . .	1	40	1	50	1	30	1	20	1	.	1	60
„ jęczmienia .	1	20	1	40	1	.	1	.	.	90	1	40
„ owsa . . .		80	.	80		50	1	.	1	.	1	.
„ breczki . .	3	20	2	40	.	.	1	40	1	.	1	30
„ kukurudzy .	1	60	2		1	60	1	40	.		1	60
„ ziemniaków .	.	50	.	60	.	60	.	40	.	40	.	60
Cetnar siana . .	1	60	1	70	.	90	1	50	1	.	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.		.		.	.	.	.
„ nasienia konieczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	4		5	.	8	.	6	10	7	.
„ „ miękkiego	4	.	3	50	3	60	6	30	4	60	6	.
Funt mięsa wołowego	.	9	.	8	.	8	.	10	.	8	.	9
Mas okowity	.	63		45	.	30	.	60	.	40	.	60

Ostatnia poczta.

Paryż. Dziennikowi *Der weisse Adler* donoszą z Paryża, że podczas Zielonych świąt książę Adam Sapieha zrobił wycieczkę, i znajdował się na zgromadzeniu, na którem miały zapaść ważne uchwały względem powstania, które dopiero później mają być ogłoszone. *Osts. Ztg.* dowiaduje się, że to zgromadzenie odbyło sie dn. 17. z. m. w Lipsku, a następnych dni w Dreznie. Mieli w niem udział delegowani ze wszystkich prowincyi dawnej Polski i z emigracyi. Przedmiotem obrad była kwestya, co przy teraźniejszych stosunkach ma czynić komitet narodowy, zastępujący rzad narodowy; czy z poświęceniem wszystkich sił prowadzić dalej powstanie, czy oczekiwać na dogodniejszą porę. Jednogłośnie odrzucono myśl ogłoszenia publicznie, aby na teraz wstrzymano walkę i złożono broń. Zgromadzenie sądziło, że takiem oświadczeniem skompromitowanoby sprawę narodową w obec Europy, i rozdwoiło stronnictwo narodowe. Z drugiej strony uznano, że niepodobieństwem jest wzniecić na nowo powstania w Polsce. Uchwalono więc tymczasowo utrzymywać w Polsce jak dotąd oddziały i agitacyę, aby rzadowi rosyjskiemu przymnażać trudności, a zarazem na najszerszy rozmiar uzbrajać się w cichości, aż do chwili, gdy w Księstwach Naddunajskich itd. wybuchną przygotowywane wypadki. (Dziwne zaślepienie!)

Petersburg, 4. czerwca. Niemiecka *Petersb. Ztg.* ogłasza następującą udzieloną sobie wiadomość: Postepowanie ks. Couzy jest nie prawne i narusza konwencyę z r. 1858. Zmiany konstytucyi księstw potrzebowałyby przyzwolenia mocarstwa zwierzchniczego.

Suez, 3. czerwca. Według doniesień z Shanghai z 22. kwietnia jenerał Gordon pobił powstańców pod Hai-yon-Soo. Oczekują bliskiego poddania się Nankingu i Soochomfoo. Z Melbourne donoszą pod dniem 25go kwietnia o zwycięztwie Anglików nad krajowcami.

TEATR.

Dziś w letnim teatrze niemieckim drugie przedstawienie: „**Stadt und Land**“, komedya ze spiewami w dwóch aktach.

Jutro teatr ruski: „**Buwalszczyna**“, oryginał. operetka w 1 ackie p. Welsowskiego po raz pierwszy; i „**Kum mirocznik**“, oryg. forsa w 1 akcie p. Dmytreńka, także po raz pierwszy.

We środę na scenie polskiej: „**Było to pod Wagram**“, komedya w 1 akcie ze spiewami, i „**Trefniś**“, komedya w 2 aktach. Czwarty gościnny występ pana Józefa Rychtera.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. czerwca.

Hotel George: PP. Petrowicz X., z Wołostkowa.

Hotel europejski: Miączyński S. c. ros. podporucz., z Warszawy.

Hotel angielski: Kriegshaber A., z Kobarowiec. — Chwistek Adam, z Ciężkowic.

Hotel Langa: Hr. Blücher Wahlstadt, z Berlina.

Dnia 5. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Dzieduszycki J., z Jaryczowiec. — Br. Horoch S., z Moraniec.

Holel europejski: Abancourt X., z Łowczy. — Malczewski J., z Skwarzawy. — Czajkowski A., z Bóbrki.

Hotel Śliwińskiego: Steinbach K. c. k. kap., z Brzeżan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. czerwca.

PP.: Jamandy L. i Pisotzky B., do Botuszan. — Wiktor T., do Świerza. Osmólski W., do Góry. — Skibniewski B., na Podole. — Hr. Drohojewski K., do Balic.

Dnia 5. czerwca.

PP.: Hr. Blücher Wahlstadt, do Berlina. — Pawłowski K., do Lisek. — Niezabitowski W., do Uherzec. — Roszkowski A., do Brykunia. — Czechowski Leon, do Czortkowa. — Berezowski Hen., do Wodnik. — Łączyński Stanisł., do Batiatycz.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. i 5. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.11	+ 12.3	85.5	półn.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.40	+ 16.4	63.3	„ „	„
10. god. wiecz.	325.56	+ 13.8	80.2	„ „	pogoda
7. god. zrana	325.93	+ 13.2	80.8	pół.-wschod. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325.96	+ 19.3	52.5	„ „	„
10. god. wiecz.	325.73	+ 14.3	73.8	pół.-zach. „	„

Kurs lwowski.

Dnia 4 czerwca		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	36	5	41
Dukat cesarski	„ „	5	38	5	43
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	30	9	39
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	61	1	62
Talar pruski	„ „	1	71	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	23	73	93
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	88	77	60
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	75	74	48
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	88	80	55
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	225	—	227	17

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 4. czerwca.	złr.	kr.
5% Metaliki	73	05
5% pożyczka narodowa	80	35
Losy z 1860 roku	96	45
Akcye banku wiedeńskiego	784	—
„ „ kredytowego	195	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	10
Srebro	113	50
Dukat pojedyńczy	5	43

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.70	68.80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.40	97 60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.20	80 30
od kwiet. do paźd. po 5%	80.15	80.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.90	73.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.90	73.—
dtto. po 4½%	64.80	65.—
dtto. „ 4%	57.75	58.25
dtto. „ 3%	43.25	43.75
dtto. „ 2½%	36.	38.—
dtto. „ 1%	14.40	14.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	156.—	156.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	152.50	153.—
Przez. do wyl. z r. 1854	91.50	91.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	96.20	96.30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.80	98.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69.50
„ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ 4%	56.50	57.50
„ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	58.-
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar
Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.50	86.—
Czech	95.50	96.50
Morawii	94.50	95.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	88.75	89.25
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	75.20	75.70
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73 25	73.85
Kroacyi i Slawonii	77 75	78.25
Galicyi	73 90	74.25
Siedmiogrodu	72.60	73.—
Bukowina	72.50	72.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.—	72 50
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	96.—
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.52	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.50	19 —
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)	pien.	towar
Banku narodowego	783.—	784.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	195.-	195.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	600.—	602.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1769.—	1771.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	182.75	183 25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131.—	131.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 —	122.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	245 50	246 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	224.25	224 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	244.—	246 —
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	135.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	445.—	446.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	236.—	238.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	372.—	375.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	450.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	276.—	278.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156 75	157.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.20
przeznaczone do los. po 5%	90.25	90.75
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.30	86.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	73.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.—	91 50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.—	84.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	115.—	115.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115 25	115.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.50	94.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.75	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach, po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.	96.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.25	77.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.50	96.—

6. Losy.

(za sztukę)	pien.	towar
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131.—	131.20
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	89.50	90.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.75	95.25
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palfiego „ 40 „ „	29.25	29.75
Clarego „ 40 „ „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	12 50	13.—

Weksle.

(Na 3 miesiące)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96 60	96.70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.70	96 80
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.
Hamburg za 100 M. B.	85 80	85 90
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	45.10	45 15
Londyn za 10 ft. szt.	114 10	114.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	45.10	45.20
Marsylia za 100 fr.	45 30	45 35
Paryż za 100 fr.	45 30	45 40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.44	5.45
dtto. pełnej wagi	5.43½	5.44½
Korona	15.70	15.75
20frankówka	9.19	9 20
Rosyjski imperyał	9.40	9.43
Talar związkowy	1.71	1.71½
Srebro	113 50	113 75
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński. — *Z c. k. galic. drukarni rzadowej.*